

PRZEWODNIK ✚ KATOLICKI

nr 29 20.07.2025

cena 12 zł (w tym 8% VAT)

www.przewodnik-katolicki.pl

*Marto, Marto, martwisz się
i niepokoisz o wiele, a potrzeba
mało albo tylko jednego*
Łk 10, 41-42

ISSN 0137-8384



NR IND. 371521

KOD CN: 4902 90 00

ZOBACZYĆ W DRUGIM BRATA A NIE WROGA

SYNODALNE PRZEBUDZENIE

*Papież Leon XIV
nie rezygnuje z synodu*

KOHABITACJA WALCZĄCA

*Jaka będzie współpraca
rządu i prezydenta*

JAK ROZMAWIAĆ O UCZUCIACH

*Prosty sposób, który
może dużo zmienić*



Woda siarczkowa

źródło młodości
i vitalności



Żel siarczkowy do kąpieli z Buska-Zdroju
500 g, DR DUDA

~~30,00 zł~~
27,90 zł



Odżywka Petrosterol do włosów i skóry
głowy, 200 g, DR DUDA

~~25,00 zł~~
23,90 zł



Szampon uzdrowiskowy mineralny
z białką, 200 g, DR DUDA

~~25,00 zł~~
23,90 zł



Buskie mydło siarczkowe
300 g, DR DUDA

~~31,00 zł~~
29,90 zł



Maska siarczkowa do pielęgnacji
ciała, 500 g, DR DUDA

~~45,00 zł~~
42,90 zł

mercado

www.mercado.pl
sklep@mercado.pl | tel. 61 659 37 55

Spis treści

- 6 Wiadomości
- 8 Zdjęcie tygodnia

Liturgia i Słowo

- 10 Uczmy się od Marii
MICHAŁ PALUCH OP
- 12 Splecione jedno z drugim
BP DAMIAN MUSKUS OFM

temat numeru

- 14 Przekraczanie granic –
rozmowa z Agnieszką Kosowicz
ANNA DRUŚ

drogami Kościoła

- 18 Synod będzie kontynuowany
KS. MIROŚLAW TYKFER
- 20 Wyobraźnia a życie duchowe
KS. ARTUR STOPKA
- 22 Współpracownicy Leona XIV
MICHAŁ KŁOSOWSKI

dla duszy

- 24 Lekcje z pism św. Augustyna
ELŻBIETA WIATER

sprawy polskie

- 28 Kohabitacja walcząca
PIOTR WÓJCIK
- 32 Nadchodzi mieszkaniowa
rewolucja
KAROLINA STERNAL

bliżej świata

- 34 Siarhiej Cichanouski:
zwycięstwo determinacji
JACEK BORKOWICZ
- 36 Jurkalne – Łotewski Eden
JACEK BORKOWICZ

widziane z przeszłości

- 38 Kobiety w kulturze ludowej
BARTŁOMIEJ GAPIŃSKI

blisko siebie

- 42 Pojednania po latach
ANGELIKA SZELĄGOWSKA-MIRONIUK
- 46 Krótkie rozmowy o uczuciach
BOGNA BIAŁECKA

kultura i czas wolny

- 48 Cudowne życie:
matka jako wojowniczką
SZYMON BOJDO
- 50 Piknik pod Wiszącą Skalą:
w środku tajemnicy
NATALIA BUDZYŃSKA
- 52 Miró Quartet – mistrzowie
dźwięku i wyobraźni
MARTA SZOSTAK
- 55 Recenzje

bez owijania

- 62 Mirosław Żukowski o triumfie Igi
Świątek
MAŁGORZATA BILSKA

Kościół lokalny

- 56 metropolia poznańska
- 58 archidiecezja gnieźnieńska
- 60 diecezja bydgoska

felietony

- 30 Co takiego tkwi w Braunie?
MICHAŁ SZUŁDRZYŃSKI
- 31 Prowokacje Grzegorza Brauna
PIOTR ZAREMBA
- 45 Wakacje z Bogiem
TOMASZ KRÓLAK
- 54 Negacionista w radiu
NATALIA BUDZYŃSKA



14

TEMAT Z OKŁADKI

Państwo ma prawo kontrolować swoje granice, ale nie podoba mi się sposób mówienia o migrantach jako o gorszym rodzaju człowieka. Dla mnie jako dla katoliczki to nie do pomyślenia – rozmowa z Agnieszką Kosowicz



18

DROGAMI KOŚCIOŁA

Leon XIV nie zmienił kierunku drogi synodalnej, a nawet więcej: sam postanowił nią pójść i to bardzo odważnie



42

BLISKO SIEBIE

Stopniowe gaśnięcie więzi jest rodzajem straty, która dotyka każdego z nas. Zerwanie kontaktów jest natomiast swoistą eksplozją emocjonalną. Czy da się odbudować takie zerwane relacje?

Szukaj nas na:  

Musimy rozbroić nasz język

KS. WOJCIECH NOWICKI
redaktor naczelny



Dzisiaj nazbyt często przekaz nie rodzi nadziei, lecz lęk i rozpacz, uprzedzenia i niechęć, fanatyzm, czy wręcz nienawiść. Nazbyt często upraszcza on rzeczywistość, aby wywołać reakcje instynktowne. Używa słów jak miecza. Posługuje się nawet informacjami fałszywymi lub sztucznie zniekształconymi, aby narzucać wiadomości mające na celu pobudzenie emocji, sprowokowanie, zranienie. Już wielokrotnie podkreśliłem potrzebę „rozbrojenia” komunikacji, oczyszczenia jej z agresji. Redukowanie rzeczywistości do sloganów nigdy nie przynosi dobrych owoców. Wszyscy widzimy, jak – poczynawszy od telewizyjnych *talk show* po słowne wojny w mediach społecznościowych – może przeważać pa-

wyprowadzić nas z „wieży Babel”, w której czasami się znajdujemy, z zamętu języków pozbawionych miłości, często ideologicznych lub stronnich.

Może się wydawać, że słowa te skierowane są jedynie do dziennikarzy, ale trzeba je raczej traktować szeroko: ich adresatami są wszyscy twórcy treści, które znajdują swoich odbiorców, tak w mediach tradycyjnych, jak i nowych, oraz użytkownicy, którzy stają się nie tylko odbiorcami treści, ale również ich współuczestnikami, zwłaszcza gdy je szerują i lajkują. W tym kontekście szczególnymi adresatami są również politycy, którzy z powodzeniem wykorzystują dziś media społecznościowe jako nośnik swojego przekazu i, przez interakcję z odbiorcami, tworzą identyfikującą się z nadawcą społeczność.

– Michała Szuldrzyńskiego i Piotra Zaręby. Myślę o wielu politykach, dziennikarzach i komentatorach życia społeczno-politycznego, także biskupach i prezbiterach, którzy na co dzień używają języka, który pogłębia polaryzację społeczną, zamiast dążyć do jedności ponad różnicami.

Emblematyczna jest tu „dyskusja” (celowo używam cudzysłowu) na temat migracji i uchodźców w kontekście kontroli na polskich granicach. Bazujemy bowiem jedynie na niepełnych i często przesyconych emocjami informacjach. Nikt, nawet dziennikarze, nie zadają sobie trudu sprawdzenia i potwierdzenia konkretnych liczb. Wyciąga się pojedyncze przypadki, formułuje uogólniającą tezę i podsyca społeczne niepokoje. Migracje były, są i będą. By dowiedzieć się, jak kiedyś wyglądały, odsyłam do tekstu o św. Augustynie, bo w jego czasach Imperium Rzymskie doświadczyło wielkiej wędrówki ludów, której z obecnym ruchem migracyjnym nie sposób nawet porównywać. W sytuacji, gdy za wschodnią granicą Polski toczy się od kilku lat wojna, a my dowiadujemy się o próbach destabilizacji sytuacji w naszym kraju i innych państwach Zachodu, tym bardziej powinniśmy zadbać o wewnętrzną komunikację, której celem będzie jednoczenie narodu wokół najważniejszych spraw, a nie jątrzenie i wzmacnianie podziału. Aż nadto mamy przykłady z historii, jak nasze wewnętrzne wojenki się kończyły, by wspomnieć trzy daty: 1772, 1793 i 1795.

Dodatkowy kontekst, nawet jeśli jest to zbieg okoliczności, przynoszą niedzielne Ewangelie w tym czasie. Ta o miłosiernym Samarytaninie w ubiegłą niedzielę, i ta o gościnności, jaką Jezus wraz z najbliższymi znalazł w domu Marty, Marii i Łazarza. Różne racje trzeba ważyć, ale nigdy nie można zapomnieć o tym, co mówi Ewangelia. Inaczej postawimy nasz dom na piasku. Wiemy, jak się ta historia kończy.



W obecnej geopolitycznej sytuacji tym bardziej powinniśmy zadbać o język, którego celem będzie jednoczenie narodu wokół najważniejszych spraw, a nie jątrzenie i wzmacnianie podziałów



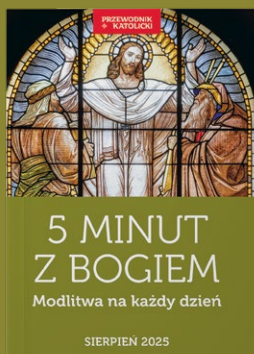
radymat rywalizacji, opozycji, chęci dominacji i posiadania, oraz manipulacji opinią publiczną – tak napisał Franciszek w orędziu na 54. Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu Franciszek w styczniu tego roku.

Do tego dokumentu odniósł się również Leon XIV, który 12 maja, podczas spotkania z dziennikarzami, powiedział: – Dziś jednym z najważniejszych wyzwań jest promowanie komunikacji, zdolnej

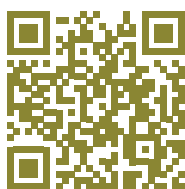
Kiedy więc papież wzywa do budowania pokoju za pomocą komunikacji i do komunikacji pozbawionej agresji, w Polsce – jak się wydaje – obserwujemy coś dokładnie odwrotnego. I to w wykonaniu tych, którzy chętnie odwołują się do wartości chrześcijańskich. Nie mam tu na myśli jedynie Grzegorza Brauna, którego ostatnie wypowiedzi negujące komory gazowe w Auschwitz doczekały się komentarza obu naszych felietonistów

Za tydzień z „Przewodnikiem Katolickim” MODLITEWNIK „5 MINUT Z BOGIEM”

Pomóż
Nam
go
wydawać!



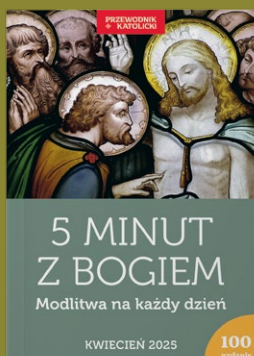
Wspieraj nas



na Patronite



Zrób
przelew
na konto



Fundacja Wojciech, ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
numer konta: 40 1020 4027 0000 1102 1483 2804
z dopiskiem: Darowizna na 5 minut z Bogiem

Warszawa

Obchody 82. rocznicy Rzezi Wołyńskiej

11 lipca w Warszawie odbyły się uroczystości upamiętniające ofiary Rzezi Wołyńskiej. Obchody zainaugurowała Msza św. W homilii ks. płk Mirosław Biernacki, kapelan Okręgu Wołyńskiego Światowego Związku Żołnierzy AK, przypomniał tło historyczne i okoliczności Rzezi Wołyńskiej. – Obok siebie żyli ludzie różnych wyznań, często związani relacjami sąsiedzkimi, a nawet rodzinnymi. Ten idylliczny obraz został brutalnie i bezpowrotnie zniszczony. Wtedy nienawiść, podsycana ideologiami, szczególnie nacjonalistycznymi, rozpałała piekło na ziemi. Szczególnie dotkliwie nasza pamięć wraca do 11 lipca 1943 r. W ciągu kilku dni nastąpiła kulminacja zbrodni. Nie oszczędzono nikogo. Wspominamy dziś kobiety, starców, dzieci – ofiary tej zbrodni, nazywanej ludobójstwem. Kościoły, w których niedawno modlono się do jednego Boga, stały się miejscem egzekucji – przypominał. Ksiądz Biernacki nazwał Rzeź Wołyńską „jedną

z najtragiczniejszych kart naszego narodu, historią naszego bólu”. – To nie jest łatwa pamięć, bo przypomina nam o ludzkiej zdolności do dobra, ale także do niewyobrażalnego okrucieństwa – powiedział.

Kapelan zaapelował o pamięć o ofiarach ludobójstwa. – W rocznicę tego wydarzenia niech ta bolesna pamięć o Wołyniu nie będzie źródłem nienawiści, ale lekcją życia o godności i braterstwie. Pamiętamy o ofiarach, modlimy się za nie i pamiętajmy o bohaterach – zachęcał ks. płk Biernacki.

Po Mszy uroczystości przeniosły się na Żoliborski Skwer Wołyński, gdzie przy Pomniku Ofiar Ludobójstwa, dokonanego przez nacjonalistów ukraińskich na obywatelach II Rzeczypospolitej Polskiej na terenie województw południowo-wschodnich w latach 1942–1947 odczytany został apel pamięci, odmówione modlitwy ekumeniczne i odbyła się ceremonia złożenia kwiatów.

11 lipca 1943 r. na Wołyniu oddziały UPA i OUN, przy współudziale miejscowej ludności ukraińskiej, zaatakowały ok. 100 polskich wsi, mordując mieszkających tam Polaków. Dzień ten przeszedł do historii jako „krwawa niedziela na Wołyniu”.

katolicki i Polak wyrażam oburzenie po wypowiedzi europosła Grzegorza Brauna – to z kolei komentarz dla KAI abp Józefa Kupnego z Wrocławia. – Zakwestionował on ludobójstwo dokonywane przez Niemców w komorach gazowych w obozie Auschwitz na Żydach oraz innych narodach. Słowa polskiego polityka są nie tylko niedopuszczalne. To najczystsze kłamstwo, które nie przystoi nikomu, a szczególnie nie powinno pojawiać się w opinii publicznej z ust polityka, reprezentującego nasz kraj na arenie międzynarodowej – powiedział abp Kupny i zaapelował do polityka, aby wycofał się ze swoich słów.

„Słowa p. Grzegorza Brauna są złe i rodzą Zło. Nie wolno wobec nich milczeć i nie wolno ich lekceważyć. Dołączam się do prośby abp. Kupnego, by zostały odwołane i by pojawiło się słowo: «przepraszam»” – napisał z kolei na platformie X abp Adrian Galbas, metropolita warszawski.

Polska

Uratowane dziecko

W sobotę 12 lipca siostry loretanki z Warszawy znalazły w oknie życia noworodka. – W godzinie Apelu Jasnogórskiego okazało się, że było zawiniątko w oknie życia, nie wiedziałyśmy, co to jest, ale kiedy wyjęłyśmy, to był chłopczyk, w naszej ocenie wyglądający zdrowo, bardzo ładnie. Chłopczyk świeżo po urodzeniu – powiedziała s. Wioletta Ostrowska CSL. Jakub, bo takie imię siostry nadały dziecku, jest szóstym dzieckiem, które trafiło do tego okna życia.

Nominacja w Papui Nowej Gwinei...

Papież mianował nowym biskupem diecezji Alotau-Sideia ks. Jacka Piotra Tendeja ze Zgromadzenia Misjonarzy św. Wincentego a Paulo. 62-l etni nominat pełnił przez ostatnie 11 lat funkcję rektora seminarium w Bomana. Będzie czwartym Polakiem-biskupem w tym kraju.

...i w Radomiu

Ksiądz Krzysztof Dukielski, dotychczasowy proboszcz parafii św. Jana Chrzciciela w Magnuszewie, został mianowany biskupem pomocniczym diecezji radomskiej. – Moim DNA jest oazowa foska (starochrześcijański symbol „Fos-Zoe”, wpisany w znak krzyża; te dwa greckie słowa oznaczają „światło” i „życie” – red.), bo ja wyrosłem w Ruchu Światło Życie – powiedział 47-letni biskup-nominat.

Tydzień św. Krzysztofa

Od 20 do 27 lipca trwać będzie XXVI Ogólnopolski Tydzień św. Krzysztofa, organizowany przez MIVA Polska. Na ten rok zaplanowano, że pomoc dotrze m.in. do Kongo (autobus szkolny), ale również do Peru (Iłódź motorowa) oraz na Madagaskar. Tamtejsi uczniowie otrzymają 100 rowerów, by móc dotrzeć do szkoły. Wszystko dzięki środkom, które polscy kierowcy mogą przekazać w ramach akcji „Podaruj 1 grosz za 1 kilometr szczęśliwej jazdy na środki transportu dla misjonarzy”.

Polska

Reakcje na kłamstwo Grzegorza Brauna

„Antysemityzm w każdej postaci jest, zgodnie z nauczaniem Kościoła, grzechem i złem moralnym”, a „negowanie Zagłady jest kłamstwem i stawia człowieka po stronie oprawców, a nie ofiar” – to cytaty z oświadczenia kard. Grzegorza Rysia, przewodniczącego Komitetu Konferencji Episkopatu Polski ds. Dialogu z Judaizmem. Metropolita łódzki w ten sposób zareagował na wypowiedź Grzegorza Brauna, który w wywiadzie radiowym w czwartek 10 lipca powiedział, że „Mord rytualny to fakt, a Auschwitz z komorami gazowymi to fake”.

– Jako zastępca przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski, ale przede wszystkim jako biskup

Nagroda dla biskupa z Nikaragui

Pozbawiony obywatelstwa przez władze Nikaragui i przebywający na uchodźstwie w USA biskup pomocniczy archidiecezji Mangua Silvio Báez otrzymał Nagrodę Pacem in Terris. Inspirowana encykliką św. Jana XXIII i przyznawana od 1964 r., wyróżnia ona osoby działające na rzecz pokoju, sprawiedliwości i praw człowieka. Wśród jej laureatów są m.in. pastor Martin Luther King, św. Matka Teresa z Kalkuty i Lech Wałęsa.

– Ta nagroda nie jest wyróżnieniem osobistym, ale wyrazem uznania dla niezmordowanej walki licznych Nikaraguańczyków, odważnych i pełnych godności, którzy działali i nadal działają na rzecz pokoju, wolności i obrony praw człowieka w naszym kraju – powiedział hierarcha, odbierając nagrodę.

Od rozpoczęcia w 2018 roku wielkich demonstracji przeciwko reżimowi Daniela Ortegi, Kościół katolicki w Nikaragui stał się ośrodkiem moralnego i duchowego oporu w kraju, w którym podstawowe wolności są bardzo ograniczane. Wielu duchownych zostało aresztowanych, wydalonych z kraju lub uciszonych. Najbardziej wymowny jest przypadek bp. Rolando Álvareza, kierującego

diecezją Matagalpa, który został w 2023 r. skazany na 26 lat więzienia za to, że nie chciał udać się na wygnanie (ostatecznie w 2024 r. został uwolniony i wyjechał do Watykanu). Władze kazały opuścić Nikaragwę niemal wszystkim zagranicznym zgromadzeniom zakonnym, w tym Misjonarkom Miłości, a także skonfiskowały liczne nieruchomości kościelne.

Biskup Báez opuścił Nikaragwę w 2019 r. (na polecenie papieża Franciszka) po tym, jak kierowano pod jego adresem groźby śmierci. Od 2020 r. mieszka w Miami.

Głosy domagające się sprawiedliwości i wolności zostały w Nikaragui są „uciszane, oczerniane i prześladowane przez dyktatorski reżim, który próbuje narzucić fałszywą normalność”, stwierdził bp Báez. Skrytykował podejmowane przez władze wysiłki na rzecz zdyskredytowania Kościoła. „Reżim chciał uciszyć Kościół, ale jego zaangażowanie na rzecz wolności, pokoju i sprawiedliwości trwa. To zaangażowanie nie pochodzi z jakiejś ideologii ani z programu politycznego, lecz od Jezusa Chrystusa” – wskazał hierarcha. I choć „reżim trzyma się władzy, miażdżąc wszelki sprzeciw”, to bp Báez zapewnił, że „przy wsparciu Kościoła powszechnego i odpowiedniej presji wspólnoty międzynarodowej” nie ustanie „pokojowa walka o sprawiedliwość i wolność w Nikaragui”.

cyjnych strojach, dekorowali ulice bambusem, dając w ten sposób znak międzyreligijnej solidarności. – Wasz udział odzwierciedla inkluzywnego ducha tego święta – powiedział podczas otwarcia bp Maksimus Regus. Podkreślił, że Maryja jest „wzorem jedności i obecności” oraz przypomnieniem, „że Bóg idzie razem z nami”. Inkluzywne (łącznie) znaczenie święta podkreślił również wikariusz generalny diecezji ks. Richardus Manggu. – To duchowy i kulturowy ruch jedności – ponad granicami religijnymi i etnicznymi – powiedział kapłan. A sekretarz generalny diecezji ks. Fransiskus Nala dodał, że Maryja Wniebowzięta, jest „znakiem nadziei”. Tłumaczył, że ta procesja symbolizuje również synodalną drogę Kościoła, kroczącego razem w wierze.

Indonezja

Wspólne świętowanie z muzułmanami

Na zamieszkaną przez większość katolicką indonezyjskiej wyspie Flores muzułmanie i chrześcijanie wspólnie uczestniczą w tradycyjnym święcie maryjnym Golo Koe. Trwające ponad miesiąc obchody otworzyła międzyreligijna procesja z figurą Matki Boskiej 9 lipca w parafii św. Marcina w Bari – poinformował azjatycki portal informacyjny UCAN. Świętu towarzyszą tradycyjne tańce, pieśni i rytuały kultury Mangarai. Obchody w 26 parafiach diecezji Labuan Bajo potrwać do 14 sierpnia.

Mieszkańcy wioski muzułmańskiej uczestniczyli w procesji w trady-

PRZEWODNIK KATOLICKI

REDAKTOR NACZELNY

ks. Wojciech Nowicki

ZESPÓŁ

Aleksander Barszczewski, Dorota Bauta, Szymon Bojdo, Jacek Borkowicz, Natalia Budzyńska, ks. Jarosław Czyżewski (5 minut z Bogiem), Weronika Frąckiewicz, Piotr Józwiak (zastępca redaktora naczelnego, dział Społeczeństwo), Zosia Komorowska, Agnieszka Pioch-Sławomirska (dział Rodzina i wychowanie), Hanna Sowa, Paweł Stachowiak, Zuzanna Szczerbińska (kierownik artystyczny)

STALI WSPÓŁPRACOWNICY

Bogna Białecka, Małgorzata Bilska, Tomasz Budnikowski, Anna Druś, Dominik Dubiel SJ, Mateusz Filipowski OCD, Dawid Gospodarek, Krzysztof Jankowiak, Jan Kałużny (ilustracje), Michał Kłosowski, Tomasz Królak, ks. Maciej K. Kubiak (Neapol), bp Damian Muskus OFM, o. Michał Paluch OP, Dominik Robakowski, Agnieszka Sozańska (ilustracje), Karolina Sternal, ks. Artur Stopka, Angelika Szelażowska-Mironiuk, Marta Szostak, Michał Szułdrzyński, Elżbieta Wiater, Piotr Wójcik, Piotr Zaremba

REKLAMA

Paulina Królska
tel. 667 001 607

krolska@swietywojciech.pl

KONTAKT W SPRAWIE PRENUMERATY

tel. 61 659 37 56

prenumerata@swietywojciech.pl

KOSZT PRENUMERATY:

kwartalnej – 214,50 zł

półrocznej – 416 zł

rocznej – 780 zł

Prenumeratę rozpoczynamy po wpłacie na konto

Święty Wojciech Dom Medialny Sp. z o.o.

61-245 Poznań, ul. Chartowo 5

PKO BP I/O Poznań 34 1020 4027 0000 1102
0046 1780

DRUK

EURODRUK POZNAŃ Sp. z o.o.



Święty Wojciech
Dom Medialny

WYDAWCA:

Święty Wojciech Dom Medialny sp. z o.o.

ADRES REDAKCJI:

ul. Chartowo 5, 61-245 Poznań
sekretariat.pk@swietywojciech.pl
przewodnik@swietywojciech.pl

www.przewodnik-katolicki.pl

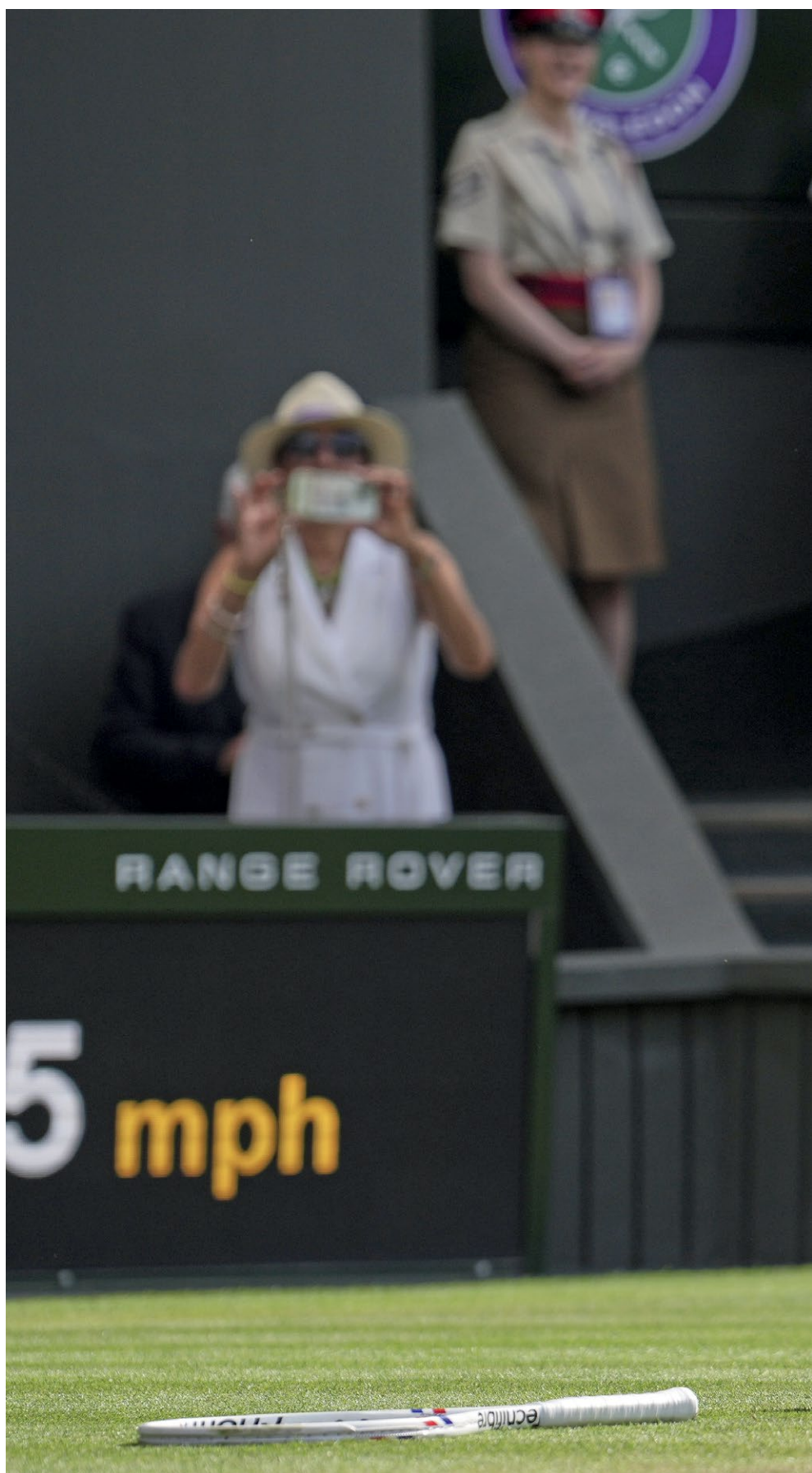
Londyn

Brawo, Iga!

Londyn ma nową królową. Iga Świątek wygrała Wimbledon. To szósty tytuł wielkoszlemowy 24-letniej Polki, ale pierwszy wywalczony na trawiastym korcie.

– Jeśli chodzi o wygranie Wimbledonu, to trawa jest dla mnie nawierzchnią, której jeszcze do końca nie rozumiem. W przeciwieństwie do Roberta Lewandowskiego. Ale myślę, że w kolejnych latach jest to możliwe – mówiła Świątek podczas gali Plebiscytu na Najlepszego Sportowca 2020 r. Dziś śmiało może powiedzieć, że zrozumiała, dając kibicom sporo powodów do radości. PJ

Więcej o triumfie Igi Świątek w rozmowie z dziennikarzem sportowym Mirosławem Żukowskim na str. 62





XVI niedziela zwykła

20 lipca 2025

Uczmy się od Marii

Opowieść o Marii i Marcie, które w rozmaity sposób podejmują przybyłego do nich Chrystusa, następuje bezpośrednio po przypowieści o miłosiernym Samarytaninie. Nie można więc tej opowieści interpretować jako próby podania

w wątpliwość istotnej roli czynnej troski o drugiego – niesienia miłosierdzia. Z drugiej jednak strony, intryguje, że zaraz po wezwaniu do miłosierdnego czynu pojawia się opowieść, która ilustruje, jak ideał ten jest narażony na ryzyko porażki. Jeśli zaczniemy budować nasze życie wyłącznie na krzątaniu się wokół drugiego, to możemy łatwo minąć się z tym, co najistotniejsze.

Żyjemy dzisiaj w świecie, który popycha nas do wchodzenia w krzątanie w imię „szybciej”, „więcej”, „sprawniej”. Ideał ten, wyciskając z nas siódme poty, pomaga nam odkrywać siebie – nasze możliwości, których w sobie wcześniej nie przeczuwaliśmy, i ograniczenia, z którymi w innej sytuacji nigdy byśmy się nie skonfrontowali. Świat „szybciej, więcej, sprawniej” będzie jednak dla nas szansą, a nie śmiertelnym zagrożeniem, wyłącznie wtedy, jeśli w planach naszego tygodnia, mie-

siąca i roku będziemy potrafili rezerwować czas na sprawy najistotniejsze. Te sprawy najistotniejsze to oczywiście miłość i Bóg, które zresztą się wzajemnie warunkują.

Przywołana Ewangelia, dana nam w środku lata, może nam podpowiedzieć, że czas wakacji może być dla wielu z nas szansą na to, by spróbować wyjść z „szybciej, więcej, sprawniej” i dać sobie więcej czasu na sprawy najistotniejsze. Niech wakacje będą też oczywiście czasem na pływanie, wędrowanie i co tam kto lubi i na co ma ochotę. Ale niech będą też szansą na jakieś duchowe „więcej”.

Zwykle przed wakacyjnymi wyjazdami i w ich trakcie troszczymy się i niepokoiśmy o wiele: by dobrze wybrać miejsce, trafić na pogodę, zgrabnie zapakować walizkę, wrócić ze stosowną opalenizną, itd., itp. A potrzeba tylko jednego. Ucieszyć się sobą, zachwycić się perspektywą kilku dni do stracenia na pogłębianie rzeczy najistotniejszych. Niech będą one dla nas „do stracenia”, bo rzeczy najistotniejsze nie znoszą „szybciej”, „więcej”, „sprawniej”. Miłość, która ma swoje źródło w Bogu, może być przez nas odkrywana tylko w rytmie, który sama ustala.

MICHAŁ PALUCH OP

CHWILA REFLEKSJI
Czy w plany mojego tygodnia,
miesiąca i roku jest wpisany czas na to,
by trwać u stóp Jezusa?



Czytanie z Księgi Rodzaju Rdz 18, 1-10a

Pan ukazał się Abrahamowi pod dębami Mamre, gdy ten siedział u wejścia do namiotu w najgorętszej porze dnia. Abraham, spojrzawszy, dostrzegł trzech ludzi naprzeciw siebie. Ujrawszy ich, podążył od wejścia do namiotu na ich spotkanie. A oddawszy im pokłon do ziemi, rzekł: «O Panie, jeśli darzysz mnie życzliwością, racz nie omijać Twego sługi! Przyniosę trochę wody, wy zaś raczcie obmyć sobie nogi, a potem odpocznijcie pod drzewami. Ja zaś pójdę wziąć nieco chleba, abyście się pokrzepili, zanim pójdziecie dalej, skoro przechodzicie koło sługi waszego». A oni mu rzekli: «Uczyń tak, jak powiedziałeś».

Abraham poszedł więc śpiesznie do namiotu Sary i rzekł: «Prędko zacznij ciasto z trzech miar najczystszej mąki i zrób podpłomyki». Potem Abraham podążył do trzody i wybrałszy tłuste i piękne ciele, dał je słudze, aby ten szybko je przyrządził. Po czym, wzięwszy twaróg, mleko i przyrządzone ciele, postawił przed nimi, a gdy oni jedli, stał przed nimi pod drzewem.

Zapytali go: «Gdzie jest twoja żona, Sara?» – Odpowiedział im: «W tym oto namiocie». Rzekł mu jeden z nich: «O tej porze za rok znów wrócę do ciebie, twoja zaś żona, Sara, będzie miała wtedy syna».

Czytanie z Listu św. Pawła Apostoła do Kolosan Kol 1, 24-28

Bracia: Teraz raduję się w cierpieniach za was i ze swej strony dopełniam niedostatki udręk Chrystusa w moim ciele dla dobra Jego Ciała, którym jest Kościół. Jego sługą stałem się z powodu zleconego mi wobec was Bożego wódatwa: mam wypełnić posłannictwo głoszenia słowa Bożego. Tajemnica ta, ukryta od wieków i pokoleń, została teraz objawiona Jego świętym, którym Bóg zechciał oznajmić, jakie jest bogactwo chwały tej tajemnicy pośród pogan. Jest nią Chrystus pośród was – nadzieja chwały. Jego to głosimy, upominając każdego człowieka i ucząc każdego człowieka z całą mądrością, aby każdego człowieka przedstawić jako doskonałego w Chrystusie.



Słowa Ewangelii według św. Łukasza Łk 10, 38–42

Jezus przyszedł do jednej wsi. Tam pewna niewiasta, imieniem Marta, przyjęła Go w swoim domu. Miała ona siostrę, imieniem Maria, która usiadłszy u nóg Pana, słuchała Jego słowa.

Marta zaś uwijała się około rozmaitych posług. A stanąwszy przy Nim, rzekła:

«Panie, czy Ci to obojętne, że moja siostra zostawiła mnie samą przy usługiwaniu? Powiedz jej, żeby mi pomogła». A Pan jej odpowiedział: «Marto, Marto, martwisz się i niepokoisz o wiele, a potrzeba mało albo tylko jednego. Maria obrała najlepszą część, której nie będzie pozbawiona».

Potężna fala powodziowa przeszła przez hrabstwo Kerr w Teksasie, gdzie odbywał się chrześcijański obóz Camp Mystic. Wśród uczestników wymiany byli Polacy. Wszyscy są cali i zdrowi - poinformował w sobotę przedstawiciel programu Camp America.

Na zdjęciu modlący się policjant z rodziną.

Hunt w Teksasie, 9 lipca 2025 r.

FOT. ASHLEY LANDIS/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

KALENDARZ LITURGICZNY

PONIEDZIAŁEK 21 lipca Wj 14, 5–9a.10–18 | Mt 12, 38–42
WTOREK 22 lipca św. Marii Magdaleny Pnp 8, 6–7 | J 20, 1.11–18
ŚRODA 23 lipca św. Brygidy, patronki Europy Ga 2, 19–20 | J 15, 1–8
CZWARTEK 24 lipca Wj 19, 1–2.9–11.16–20b | Mt 13, 10–17
PIĄTEK 25 lipca św. Jakuba, ap. 2 Kor 4, 7–15 | Mt 20, 20–28
SOBOTA 26 lipca św. Joachima i Anny, rodziców NMP
Wj 24, 3–8 | Mt 13, 24–30



Codzienny komentarz do Ewangelii znajdziesz w modlitewniku **5 minut z Bogiem** dołączanym do „Przewodnika Katolickiego” w ostatnią niedzielę miesiąca



Splecione jedno z drugim

BP DAMIAN MUSKUS OFM
Kraków



W domu Marty, Marii i Łazarza Jezus znalazł przyjaźń. Tutaj czuł się u siebie, mógł odetchnąć, był przyjmowany serdecznie, z radością. To dom, którego drzwi zawsze były dla Niego otwarte. Doświadczał tutaj wielkiej miłości i troskliwości.

Relacje z rodzeństwem z Betanii oparte były na zaufaniu i szczerości. Marta i Maria potrafiły rozmawiać z Jezusem o swoim rozczarowaniu i trudnych emocjach. Tak było, gdy Łazarz zmarł po krótkiej chorobie. Ale potrafiły też wyznać Mu szczerą wiarę i nadzieję na wskreszenie brata. Zmęczona, rozgoryczona Marta wiedziała również, że może otwarcie powiedzieć Jezusowi o swoim żalu do siostry, która nie spełniała jej oczekiwań, nie pomagała w kuchennej krzątaniu, całą swoją uwagę skupiając na umiłowanym Gościu.

Otwarta komunikacja polega nie tylko na odważnym i szczerym mówieniu o tym, co ważne, budujące, ale też o tym, co frustrujące i trudne. Komunikacja nie istnieje bez odwagi słuchania o rzeczach trudnych. Nie wiemy, o czym Jezus mówił za słuchanej Marii. Ale znamy Jego odpowiedź na skargi Marty. Nauczyciel nie krytykuje jej zakrzętań i zaabsorbowania sprawami przyziemnymi, zwraca jednak uwagę, że rozpraszenie swojego zaangażowania na wiele różnych spraw może odebrać nam szansę na usłyszenie tego, co najważniejsze.

Przyjaźń jest jak gościnny dom. Znakiem tej gościnności jest umiejętność słuchania, skoncentrowanie na drugim człowieku i na tym, co z sobą przynosi, przekraczając próg tego domu. Ale znakiem gościnności jest też troskliwość o to, by czuć się w tym domu dobrze. Dbałość o codzienne drobiazgi, na które składa się życie, jak posiłek, stworzenie dobrych warunków do odpoczynku i rozmowy, jest tak samo ważną formą miłości, jak porzucenie wszystkiego po to, by być

Łk 10, 38-42

*Usiadłszy u nóg Pana,
słuchała Jego słowa*

dla drugiego. Bliskość więc buduje się zarówno przez troskliwe zakrzętnięcie wokół dobrego samopoczucia drugiej osoby, jak i przez słuchanie jej, przyjęcie tego, co ofiaruje swoimi słowami.

Obecność – prawdziwa, zaangażowana obecność – składa się ze słuchania i ze służby. Tajemnica bliskości polega na równowadze między jednym i drugim. Nietrudno przecież znaleźć się w sytuacji, gdy chcąc być dla drugiego, nie zauważa się jego rzeczywistych potrzeb: głodu, zmęczenia, pragnienia. I na odwrót: łatwo wyobrazić sobie nieporozumienie polegające na tym, że rozpraszamy się na tysiące drobiazgów, przez które chcemy okazać drugiemu naszą miłość, podczas gdy on chce tylko tego, byśmy przy nim byli. W Betanii, w domu Marty, Marii i Łazarza, uczymy się więc, że przyjaźń polega na wrażliwym reagowaniu na siebie wzajemnie, na otwarciu dla drugiego, na troskliwości i zasluchaniu.

Nasze wspólnoty będą jak dom w Betanii, gdy znajdziemy w sobie zarówno hojność i odwagę słuchania Boga, kojącej bliskości siedzenia u Jego stóp, jak i – również wymagającą odwagi i hojności – postawę służenia i poświęcenia czasu, energii i siły na wyzwanie, które tego wymagają. Ta druga postawa często zresztą jest niedoceniana, niezauważana, spychana na drugi plan. Któż z nas nie wolałby posiedzieć u stóp Jezusa, kontemplować Jego słowa, wpatrywać się w Jego oczy i chłonąć Jego miłość, zamiast martwić się, czy człowiek, w którym On mieszka, ma co jeść, jest bezpieczny i dobrze zaopatrzony? A jednak jedno i drugie jest ważne. Kuchenna rewolucja Marty mówi nam, że potrzebujemy równowagi i harmonii, dopełniając się i uzupełniając w tworzeniu dobrych, życiodajnych relacji z Bogiem i między nami, bez wartościowania, która postawa jest doskonalsza: kontemplacja czy zaangażowanie. Życie jest tam, gdzie potrafimy jedno spleść z drugim w nierozzerwalny węzeł miłości.

To jest najwyższe prawo

Ewangelia z dzisiejszego dnia zaczyna się od pięknego pytania, zadanego Jezusowi: „Nauczycielu, co mam czynić, aby osiągnąć życie wieczne?”. Te słowa wyrażają stałe pragnienie w naszym życiu – pragnienie zbawienia, to znaczy istnienia wolnego od niepowodzenia, od zła i śmierci.

To, czego oczekuje serce człowieka, jest opisane jako dobro, które się „diedziczy” – nie chodzi o zdobywanie go siłą ani wypraszenie go jak niewolnicy, ani też o uzyskanie go na podstawie umowy. Życie wieczne, które może dać jedynie Bóg, jest przekazywane człowiekowi w dziedzictwie niczym z ojca na syna.

Dlatego właśnie na nasze pytanie Jezus odpowiada, że aby otrzymać dar Boga, trzeba przyjąć Jego wolę. Jak jest zapisane w Prawie: „Będziesz miłował Pana, Boga swego, całym swoim sercem”, a „swego bliźniego jak siebie samego”. Tak postępując, odpowiadamy na miłość Ojca – wolą Boga jest bowiem to prawo życia, które Bóg pierwszy stosuje względem nas, umiłowałszy nas całym sobą w Synu Jezusie.

Patrzmy na Niego! Jezus jest objawieniem prawdziwej miłości do Boga i do człowieka – miłości, która się ofiarowuje, a nie posiada, miłości, która przebacza, a nie żąda, miłości, która pomaga i nigdy nie opuszcza. W Chrystusie Bóg stał się bliźnim każdego mężczyzny i każdej kobiety; zatem każdy z nas może – i powinien – stać się bliźnim tych, których spotyka na drodze. Także my jesteśmy wezwani, byśmy za przykładem Jezusa, Zbawiciela świata, nieśli pociechę i nadzieję, zwłaszcza zniechęconym i rozczarowanym.

”

nauczanie
papieskie

”



Aby żyć wiecznie, nie trzeba zatem oszukiwać śmierci, ale służyć życiu – to znaczy troszczyć się o istnienie innych w czasie, który wspólnie przeżywamy. To jest najwyższe prawo, które jest ponad wszelkimi regułami społecznymi i nadaje im sens.

Anioł Pański w niedzielę 13 lipca

Dzisiaj potrzebna jest ta rewolucja miłości. Dzisiaj droga, która prowadzi z Jerozolimy w dół do Jerycha, miasta położonego poniżej poziomu morza, jest drogą, którą podążają wszyscy zagrożeni w złu, cierpieniu i ubóstwie; jest drogą wielu ludzi przytłoczonych trudnościami lub zranionych okolicznościami życia; jest drogą wszystkich tych, którzy „schodzą w dół”, aż do zagubienia i sięgnięcia dna; i jest drogą wielu ludów ograbionych, okradzionych i splądrowanych, ofiar opresyjnych systemów politycznych, gospodarki, która skazuje ich na ubóstwo, [ofiar] wojny, która zabija ich marzenia i życie.

A co robimy my? Czy widzimy i przechodzimy obojętnie, czy też pozwalamy, aby nasze serce zostało głęboko poruszone, tak jak serce Samarytanina? Czasami zadowalamy się jedynie wypełnianiem naszych obowiązków lub uważamy za bliźnich tylko tego, który należy do naszego kręgu, myśli tak jak my, ma tę samą narodowość lub wyznaje tę samą religię. Ale Jezus odwraca tę perspektywę, przedstawiając nam Samarytanina, cudzoziemca i heretyka, który staje się bliźnim dla tego poranionego człowieka. I prosi nas, abyśmy czynili to samo.

Homilia podczas Mszy w parafii św. Tomasza z Villanueva w Castel Gandolfo w niedzielę 13 lipca

Podczas letnich wakacji w Castel Gandolfo papież Leon XIV dołączył do pielgrzymów, którzy przybyli do położonego na wzgórzu miasteczka niedaleko Rzymu, modląc się tradycyjną modlitwą maryjną Anioł Pański, 13 lipca 2025 r.

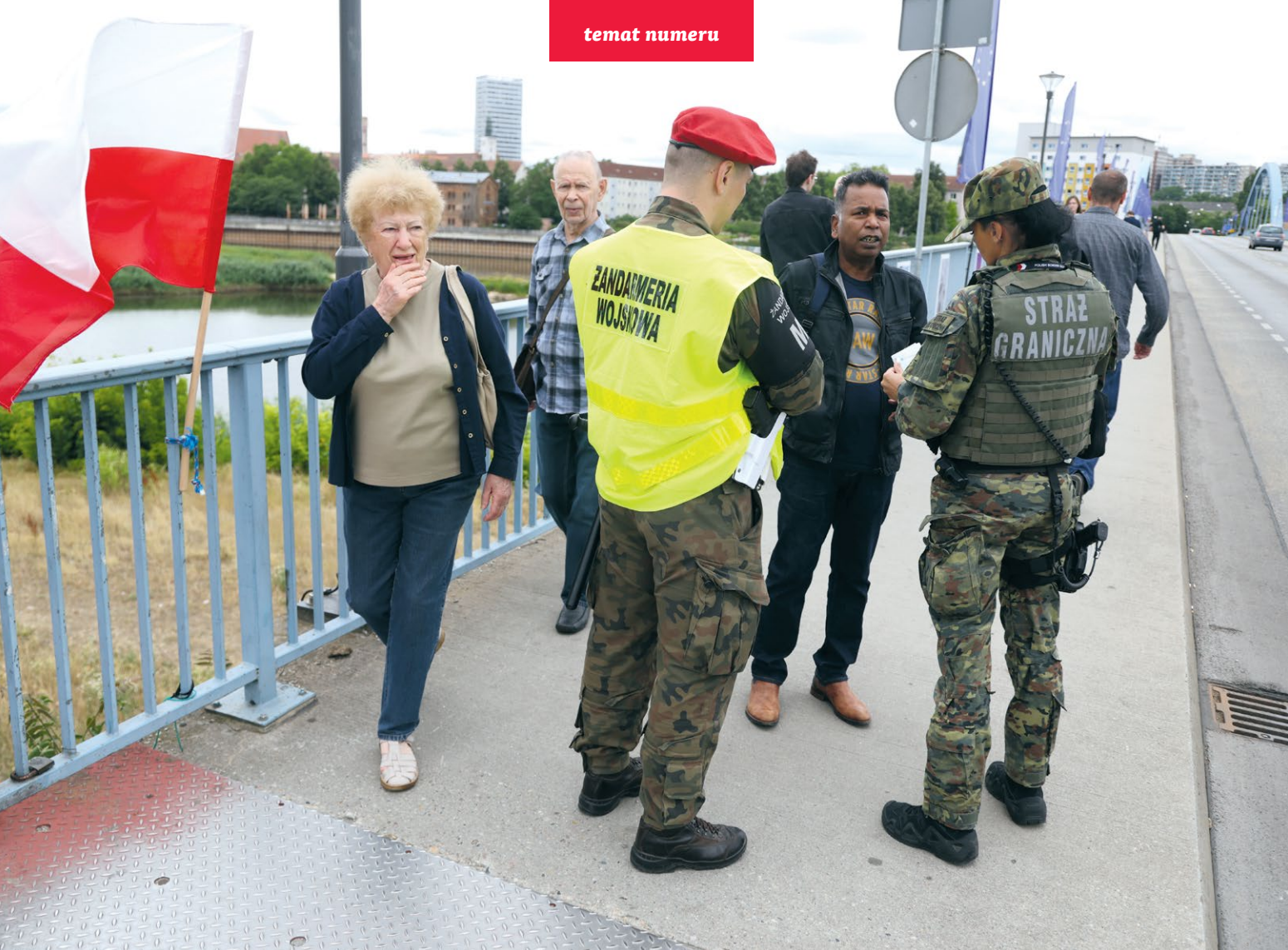
FOT. ÉRIC VANDEVILLE/ABACA PRESS/EAST NEWS

Nasza misja troski o stworzenie, niesienia pokoju i pojednania, jest Jego własną misją – misją, którą Pan nam powierzył. Słuchamy wołania ziemi, słuchamy wołania ubogich, ponieważ to wołanie dotarło do serca Boga. Nasze oburzenie jest Jego oburzeniem, nasza praca jest Jego pracą.

Natchnieniem w tej kwestii jest dla nas pieśń psalmisty: „Głos Pański ponad wodami, zagrzmiął Bóg majestatu, Pan ponad wodami niezmiernymi! Głos Pana pełen potęgi! Głos Pana pełen dostojęstwa!”. Ten głos zobowiązuje Kościół do postawy proroczej, nawet gdy wymaga ona odwagi, aby przeciwstawić się niszczącej mocy władców tego świata. Niezniszczalne przymierze między Stwórcą a stworzeniami mobilizuje bowiem nasz umysł i nasze wysiłki, aby zło przemieniać w dobro, niesprawiedliwość w sprawiedliwość, a chciwość we wspólnotę.

Z niezmierną miłością jedyny Bóg stworzył wszystko, dając nam życie: dlatego św. Franciszek z Asyżu nazywa stworzenia bratem, siostrą, matką. Jedynie spojrzenie kontemplacyjne może zmienić naszą relację ze światem stworzonym i wyprowadzić nas z kryzysu ekologicznego, którego przyczyną jest zerwanie relacji z Bogiem, z bliźnim i z ziemią z powodu grzechu.

Homilia podczas Mszy w intencji ochrony stworzenia w środę 9 lipca



Przekraczanie granic

Każde państwo ma prawo kontrolować swoje granice, ale bardzo nie podoba mi się sposób opowiadania o migrantach jako o gorszym rodzaju człowieka. Dla mnie jako dla katoliczki ten sposób traktowania ludzi jest nie do pomyślenia – z **Agnieszką Kosowicz**

ROZMAWIA ANNA DRUŚ

Jak Pani interpretuje to, co dzieje się w ostatnich tygodniach wokół sytuacji na polsko-niemieckiej granicy?

– Jestem bardzo zmartwiona, bo z mojej perspektywy cały ten dyskurs jest czysto polityczną manipulacją. W dojrzałym państwie oczekiwałabym raczej innej reakcji na to, że sąsiedni kraj zaczyna przestrzegać obowiązującego od dawna prawa.

Czyli w prawie nic się nie zmieniło?

– Przepisy, które mówią o odsyłaniu z Niemiec do Polski osób niemających uprawnienia do wjazdu obowiązują w swych pierwszych brzmieniach od 1990 r., kolejne nowelizacje następowały w 2014 i 2023 roku. Innymi słowy, przynajmniej odkąd jesteśmy w Unii Europejskiej, w podobnych sytuacjach uchodzący są z Niemiec do Polski odsyłani. Niestety

dziś wokół tej sytuacji powstała wielka antymigracyjna i antyludzka opowieść. Nie ma w niej miejsca na zrozumienie sytuacji osób będących w drodze, poszukujących nowego miejsca dla siebie w świecie z powodu dramatycznej sytuacji. Każde państwo ma prawo kontrolować swoje granice i decydować o tym, kogo wpuszczać, a kogo nie wpuszczać, ale bardzo nie podoba mi się sposób opo-